



sobota, 08.06.2024

Podziękowanie od misjonarza

Drogi Księżu Marku, Drogie Dzieci i Komunii Świętej, Drodzy Parafianie...

Mija kilka miesięcy od mojego krótkiego pobytu w Polsce jesienią ubiegłego roku. W życiu naszej nowej Misji w Mandritsara te kilka miesięcy to czas wzmożonego wysiłku, aby dotrzeć do jak największej liczby ludzi czy to w buszu czy w miasteczku. Ubogacony wieloma latami posługi misyjnej na Madagaskarze próbuję wypróbowanych metod, aby zdobyć zaufanie ludzi, zdobyć ich serca i pociągnąć do Serca Jezusa. Moja metoda jest niezmienna: wiara i dobroć... Używając różnych form liturgicznych, sposobu przyjmowania ludzi, okazywania im szacunku i współczucia oraz wsparcia materialnego ubogim i chorym staram się głosić Ewangelię nie tylko liturgią modlitwy, ale głównie liturgią życia i reakcji z ludźmi.

W nowej tworzącej się Misji jest wiele potrzeb duchowych i materialnych. Solidarność Waszej Parafii jest mi wielką pociechą w trudach misjonowania, jest umocnieniem mojej gorliwości i uskutecznia moje posługiwanie. Piszę do Was w dniu, w którym pragnę podzielić się wielką radością z oddania do użytku wielkiej sali parafialnej, która służy nam jako miejsce modlitwy i kultu, miejsce formacji i tymczasowo jako miejsce zamieszkania. Trzy lata mieszkalem tymczasowo w Domu biskupim, a teraz nowe przenosiny i nowa organizacja zamieszkania. Budynek jest, ale mebli nie ma... Dlatego jakiś czas będę żył na nowo w bardzo skromnych warunkach.

Wczoraj, 2 czerwca, w Święto Bożego Ciała mieliśmy wielką uroczystość właśnie z poświęcenia tej sali, która jest Centrum nie tylko Parafii w miasteczku, ale całej Misji naszej. Uroczystość była radosna i doniosła z 2 000 ludźmi z buszu i okolic. Nasz Biskup wraz z kapłanami / 15/ poświęcił nowy budynek.

To wielka rzecz, bo to milowy krok w rozwoju misji. Drogi Księżu Marku, Drodzy Parafianie, Drogie Dzieci, ta uroczystość nie miałaby miejsca, gdyby też nie było Waszego Daru Serca od kilku już lat.

Pragnę raz jeszcze wyrazić moją wdzięczność za Wasz misyjny patronat nade mną i nad naszą misją. Ostatnio po raz kolejny Dzieci pierwszokomunijne złożyły swoje ofiary. Serdecznie dziękuję, to piękny gest na taką okazję. Przyjmując Jezusa do Serca przejmujemy się pragnieniem Jego Serca! A największym pragnieniem Jezusa jest być znanym i kochanym przez wszystkich ludzi. Misjonarze głoszą Jezusa wszędzie, a Wasz Dar Serca umacnia ich serca i pomaga otwierać Serca wielu na łaskę zbawienia.

Raz jeszcze dziękuję i zapewniam o mojej nieustannej modlitwie za Was.

Zdzisław Grad SVD - misjonarz z Madagaskaru